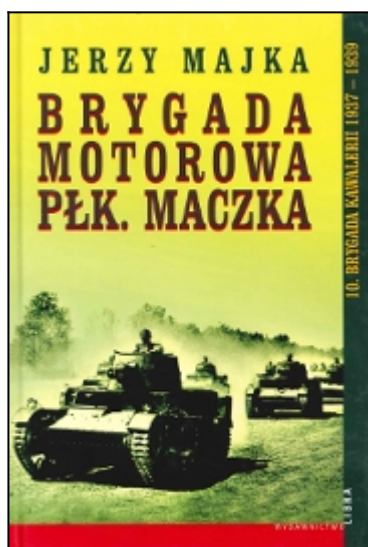


Jerzy Majka, Brygada motorowa płk. Maczka, Rzeszów 2008.



We wrześniu 1939 r. młody podchorąży artylerii Jan Józef Szczepański, późniejszy znany pisarz, obserwował w okolicach Kolbuszowej przejazd polskiej jednostki zmotoryzowanej, który wywarł na nim ogromne wrażenie. Wspomnienia te opisał w "Polskiej jesieni".

Kogo dotyczył ten entuzjastyczny opis? To dowodzona przez płk. dypl. Stanisława Maczka 10. Brygada Kawalerii, która istotnie była jednostką wyjątkową. Nie tylko dlatego, że ówczesnie była to jedyna w pełni zorganizowana, zmotoryzowana wielka jednostka Wojska Polskiego, ale przede wszystkim ze względu na swoje dokonania we wrześniu 1939 roku i późniejsze losy.